

# GrubSon, G D Z I E Ś (Gdzieś, feat. MICHAŁ ANI)

Możemy iść gdzie chcesz  
Możemy iść tak po prostu  
Możemy pominąć sen  
Bo miasto żyje po zmroku

Wściekle cytryny, wieczory w resorcie  
Piękne dziewczyny i palma na rondzie  
Bar, studio, driny, autobusy nocne  
Wiem, że do domu już dzisiaj nie dotrę

Nawet jakbym chciał, wiem że zatrzyma mnie Wojti i Jan  
Kocham ten stan kiedy wokół mnie jest cały mój skład  
Weź ze sobą ziomali, zapełnijmy parkiet  
Zrobimy kółko i taneczną walkę  
Chodźmy nad wodę, zbudujemy tratwę  
Więc powiedz mi bo wciąż

Nie wiem co masz w planach  
Ale ja wychodzę, zamiast..  
Siedzieć w domu cały dzień  
Zabiorę cię, nie powiem

Dobre flow ma nas  
Ponieść do rana  
Wysoki lot na świata kres  
Resztę mamy głęboko  
Gdzieś!

Nie wiem co masz w planach  
Ale ja wychodzę, zamiast..  
Siedzieć w domu cały dzień  
Chodź, zabiorę cię, nie powiem gdzie

Dobre flow ma nas  
Ponieść do rana  
Wysoki lot na świata kres  
Resztę mamy głęboko  
Gdzieś!

Raz słońca żar, a my jak na patelni  
Raz księżycy pełnia, który niemal  
W pełni przypomina medal przypięty do piersi medal  
A kiedy zajdzie potrzeba na gruby melanz  
Możemy najlepsze kluby nawiedzać  
Plenery, obiekty w sceneriach  
Chwile przeżywać jakby to była ostatnia wieczera

I jedyne co będzie z góry zaplanowane  
To, że nic nie będzie z góry planowane  
Choć czas pędzi nieubłaganie  
Moc leży w spontanie  
To nieoszlifowany diament  
Co z niego zostanie zapytaj nad ranem

Nie wiem co masz w planach  
Ale ja wychodzę, zamiast..  
Siedzieć w domu cały dzień  
Zabiorę cię, nie powiem

Dobre flow ma nas  
Ponieść do rana  
Wysoki lot na świata kres  
Resztę mamy głęboko  
Gdzieś!

Nie wiem co masz w planach  
Ale ja wychodzę, zamiast..  
Siedzieć w domu cały dzień  
Chodź, zabiorę cię, nie powiem gdzie

Dobre flow ma nas  
Ponieść do rana  
Wysoki lot na świata kres  
Resztę mamy głęboko  
Gdzieś!